



Konferencja wstępna 2016/2017

## Starajcie się umocnić wasze powołanie i wybór (2P 1, 10)

Ta krótka konferencja ma nas wprowadzić w tematykę formacji rocznej, ale również raz jeszcze uświadomić nam na czym polega formacja i dlaczego jest ważna. Spróbujmy więc stanąć wobec kilku elementów zebranych w tym tekście.

### Cel

Nie sposób wyruszyć w drogę bez określenia jej celu. Uświadomienie sobie celu i pamiętanie o nim pozwoli nam nie poddawać się zniechęceniu podczas drogi, o ile tylko faktycznie ten cel jest dla nas ważny.

Nasza Wspólnota ma nas prowadzić do odkrycia i życia „sednem chrześcijaństwa” (według charyzmatu Wspólnoty). Jedno z najlepszych określeń ideału życia chrześcijańskiego pochodzi od św. Pawła, który napisał: „Wy nie żyjecie według ciała, ale według Ducha, jeżeli tylko Duch Boga w Was mieszka” (Rz 8, 9). Zatem, według wizji św. Pawła, wszelkie nasze działania, w każdym obszarze naszego życia (nie tylko tym „duchowym”), mają być w zgodzie z Duchem Świętym, którego rozpoznajemy jako „duszę naszej duszy”.

To jak wygląda takie życie opisuje św. Paweł bardzo dokładnie w tzw. Hymnie o Miłości (1Kor 13). Jeżeli każde nasze działanie (myśli, słowa i czyny) będzie inicjowane przez Ducha Świętego, to nasze życie będzie wyglądało tak, jak je opisuje św. Paweł Koryntianom. Wtedy staniemy się podobni do naszego Mistrza i Pana – Jezusa Chrystusa.

### Droga

Chyba nie trzeba nas przekonywać, że tak postawionego celu nie da się osiągnąć od razu. Potrzebujemy drogi, która poprowadzi nas krok po kroku zaczynając od naszej aktualnej sytuacji. Formacja, bo tak nazywa się ta droga, ma być pomocą w naszym życiu. Formacja ma nam pomagać otwierać wszystkie obszary naszego życia na Słowo Boga. Na tej drodze mamy się przekonywać, że Bóg chce przywrócić w naszym życiu harmonię.

Zaczynamy od tego miejsca, w którym jesteśmy – z całym jego nieuporządkowaniem, niewielkimi umiejętnościami i z bagażem różnych trudności. Zaczynamy także z doświadczeniem tego, co już przeżyliśmy w naszym życiu z Panem – na tym możemy się oprzeć. Dobrze, jeżeli mamy przynajmniej początkową świadomość siebie jako sługi Chrystusa, gdyż zmierzamy właśnie do pełnego posłuszeństwa Duchowi Świętemu w pokoju serca i zaufaniu. Jeżeli tego nie mamy, będziemy musieli próbować powierzać się Duchowi Świętemu na miarę zaufania na jakie możemy się zdobyć.

Jeszcze raz przypomnijmy, że formacja (każda, nie tylko nasza roczna) opiera się na założeniu, że chcemy dążyć do celu, do którego ona prowadzi. Bez zgody i pragnienia celu nie będzie ona owocna. Ćwiczenia zawsze są żmudne i trudne, ale jeżeli pamiętamy o celu, będziemy cieszyć się przybliżaniem do niego.

### Droga na ten rok

Spodobało się Panu Bogu zbawić nas we Wspólnocie. Dlatego też wyruszamy w drogę razem – konkretnie we Wspólnocie św. Pawła, ponieważ tutaj rozeznaliśmy nasze miejsce formacji w nadziei, że Duch Święty nas prowadzi. W tym roku do celu, który precy-

zyjnie nazwał nam św. Paweł poprowadzi nas... św. Piotr. Nie dziwny się temu – różne są dary, które Pan nam przygotował. Potrzebujemy zarówno nazwania celu, abyśmy nie chybili (etymologia słowa „grzech” wskazuje na nietrafienie do celu), jak i potrzebujemy poprowadzenia w pierwszym i następnych krokach ku temu celowi.

Św. Piotr jest doskonałym przewodnikiem. Już na początku drogi daje nam mapę, na której mamy bardzo konkretnie wypisane punkty orientacyjne prowadzące do celu:

„Dołożywszy całej pilności, dodajcie do wiary waszej cnotę, do cnoty poznanie, do poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności przyjaźń braterską, do przyjaźni braterskiej miłość” (2P 1, 5-7).

Nasze konferencje na ten rok zaczniemy od wiary, a potem także w następnych konferencjach będziemy się odwoływać do wymienionych przez św. Piotra „punktów orientacyjnych”. Warto o nich pamiętać i zauważyć jak szeroki jest to program – jak bardzo dotyczy wszystkich aspektów naszej osobowości. W konferencjach skupimy się na kilku elementach naszego życia, na które św. Piotr zwraca szczególną uwagę w swoich Listach. Elementy te są zawsze ściśle związane z doświadczeniem św. Piotra, ponieważ nikt, nawet Pierwszy z Apostołów, nie może dawać tego czego sam nie posiada. Są to oprócz wiary, nawrócenie, modlitwa, znoszenie cierpień, sens moralności i poszerzanie przestrzeni Kościoła.

### Trochę więcej o św. Piotrze

Nie sposób kroczyć drogą pokazywaną przez św. Piotra bez przyjrzenia się jego życiu. Szczególnie, iż pierwsze skojarzenia z jego osobą dotyczą tego, że: zdradził Jezusa niczym Judasz, zwątpił gdy szedł po wodzie oraz mówił od rzeczy podczas przemienienia. Co bardziej zorientowani przypomną mu jeszcze apokryficzną ucieczkę z Rzymu przed prześladowaniem, gdzie interweniować musiał sam Chrystus (“Quo vadis Domine?”). Te obrazy nie zachęcają, aby trzymać się jego rad na życie duchowe.

Mniej znana, wielka świętość Piotra pokazana jest w Dziejach Apostolskich. Św. Piotr to przede wszystkim faktycznie najważniejszy wśród Apostołów, prawdziwy ich lider. Apostołowie czekają na niego (J 20, 6) i to Piotr zabiera głos w najważniejszych sprawach zarówno wewnętrznych (Dz 1, 15), jak i zewnętrznych (Dz 2, 14; 38; 4). Piotr ma niezwykłą moc przemawiania, które płynie z Ducha i Pisma, jest tak mądre, że dziwią się nawet przeciwnicy (Dz 4,13), i tak skuteczne, że nawrócenia są liczone w tysiącach (Dz 2,41; 4,4). Piotr nie lęka się władzy ludzkiej ani cierpienia. Piotr jest też wielkim cudotwórcą i uzdrowicielem – zaczyna od uzdrowienia 40-letniego chromego od urodzenia mężczyzny (Dz 3), wskrzesza Tabitę (Dz 9, 36), uzdrawia i oczyszcza ze złych duchów wszystkich, którzy zjeżdżają się, żeby go dotknąć, czy nawet, aby „cień przechodzącego Piotra padł na nich” (Dz 5, 15). Widzimy też Piotra, który dba o prawdę i porządek w Kościele (Dz 5, 1) i wielką mocą jaka od niego wychodzi budzi podziw. Św. Łukasz pokazuje też Piotra, który głęboko się modli, odczytuje wizje, które mu Pan zsyła, wyciąga z nich logiczne wnioski i potrafi konsekwentnie bronić swojego stanowiska (Dz 10-11). Przełamuje też ograniczenie pierwotnego pojmowania chrześcijaństwa i inicjuje misję wśród pogan (przy niemałym sprzeciwie). Ma odwagę zająć zdecydowane stanowisko w sprawach bardzo trudnych i wziąć na siebie ciężar decyzji (Dz 15, 7n).

Wspominamy te wszystkie rzeczy, aby uświadomić nam od kogo się uczyliśmy. Zachęcamy, aby przeczytać części Dziejów Apostolskich dotyczące św. Piotra – są to rozdziały od 1 do 15 z wyłączeniem rozdziałów 6, 7 oraz części dotyczącej nawrócenia św. Pawła w rozdziale 9.

## Św. Piotr i św. Paweł

Jako Wspólnota św. Pawła, musimy też odpowiedzieć na pytanie jak rola św. Piotra ma się do roli św. Pawła. Na rekolekcjach zauważyliśmy, że tradycją Kościoła jest wspominanie św. Piotra i św. Pawła razem – mamy ich wspólne święto 29 czerwca, razem występują również w litanii do Wszystkich Świętych. Jest to intuicja Kościoła, że tylko połączenie darów Piotra i Pawła może zbudować i utrzymać Kościół. Tę myśl wyraża ikona, na której święci Piotr i Paweł wspólnie podtrzymują Kościół.



Ta zasada dotyczy też budowania Kościoła i jego Wspólnot teraz. Jest to wielkie wezwanie dla nas do otwarcia się na naszą różnorodność i na różne sposoby patrzenia, a także na różne nasze dary, które możemy dać wspólnocie.

Sami bohaterowie Piotr i Paweł podczas swojego życia nie do końca umieli współpracować ze sobą. Z jednej strony Paweł mógł nie doceniać Piotra i uważał, że rozsądnie jest podzielić się misją (Piotr do Izraela, Paweł do pogan - patrz Gal 2,9). Z drugiej strony Piotr niekoniecznie uważał sposób „duszpasterstwa” Pawła za najbardziej celny i interweniował we wspólnotach Pawłowych po jego śmierci, „prostując” zbyt trudne, jego zdaniem, treści przekazywane ludowi przez Pawła – zob. 2P 3, 15-16. Patrząc na to dzisiaj, także z perspektywy wiedzy psychologicznej i wiedzy o budowaniu wydajnej współpracy – możemy lepiej dostrzec różnice w sposobie myślenia i komunikowania się apostołów: Pawłowi bliżej było do wizji; Piotr skupiał się na konkretnych ludziach. Te spojrzenia mogą się uzupełniać, ale są też diametralnie różne, co przy braku zrozumienia różnic utrudnia współpracę.

Są jednak także cechy wspólne obydwu wielkich apostołów: gorliwość, całkowite poświęcenie się Panu i budowaniu Jego Kościoła.

## Modlitwa prowadząca

W tym czasie kroczenia drogą formacji i przyglądania się poszczególnym elementom naszego życia, warto nie zapominać o Duchu Świętym, którego musimy uczynić przewodnikiem po naszym sercu. Na tej drodze pomocna jest modlitwa brata Rogera z Taize:

*Jezu, Ty jesteś naszym pokojem.*

*Jeżeli nawet nasze usta milczą serce Ciebie słucha,*

*a Ty mówisz do każdego:*

*„Z całą prostotą zdej się na Ducha Świętego, który żyje w Tobie,  
twoja mała wiara do tego wystarczy”*

## O naszej Wspólnocie na zakończenie

Wraz z upływającymi latami nasza Wspólnota uczy się swojego miejsca w Kościele, konkretyzuje swoje powołanie i sposoby działania. Wraz z tym ustalane są pewne „reguły”, które rozpoznajemy jako dobre i warte kontynuowania. Jednocześnie trwa proces nazywania tego, co od początku było doświadczeniem naszej Wspólnoty, a co przez brak nazwy i sposobu przekazywania nieco się zatarło. Dlatego w tym roku, aby wspomóc proces wspólnotowego dojrzewania w tożsamości, do każdej konferencji będziemy dołączać krótki tekst omawiający wybraną „ideę” związaną z życiem wspólnoty. Nie koniecz-

nie będą to zasady czy konkretne praktyki wspólnoty. Raczej będziemy starać się wyrazić głębsze składniki naszego sposobu patrzenia na formację i wspólnotę.

Natomiast przed opublikowaniem konferencji, tak samo jak w ubiegłym roku, diakonia słowa będzie wysłać fragmenty, które pozwolą nam samodzielnie zmierzyć się ze Słowem.

Niech ten rok formacyjny przyniesie więcej Boga w indywidualnym, rodzinnym i wspólnotowym życiu każdego z nas! Niech umocni się nasze powołanie i wybór!

Przygotowanie konferencji: Diakonia Słowa Wspólnoty Św. Pawła Apostoła w Krakowie

Redaktor konferencji: Tomasz Szepieniec